nocy 29. listopada 830. W Belwederze pokoje W.
Księcia, z 10. dziwnej w tym stanie jak były, jego łóżko
jego szlafrok; oprowadza nas, ten sam lokaj
który się zdołał schować, jak szkoła podchorą-
żych wpadła, te schody, którymi do ogrodu uciekł,
powieść o Rożnieckim, Mokotów, marsów ale
Kapryo, pola na których po ucieczce z Warsza-
wy dwa dni obozował; Królikarnia ~~trochę~~ Radzi-
wiłłów piękna lecz trochę opuszczona, tak jak
Mokotów, lecz wszystko zaczyna się odbudowywać,
po pożarze łody a łódka w Saskim ogrodzie,
z rzeźbami zdarzeń adamami za kolumnami ukryty-
mi;

28/8 twierdzy – Skarbińskiego, Dobrowolskiego, Koz-
mińskiego, Platona, potym obiad u Szymanowskiej
wspólnie z Ossolińskim, potym ekskursyja; Szpital
żydowski na Szymanowie skończony urządzony
na 350. łóżek; potym Cytadella Aleksandry-
jska z monumentem żelaznym, bardzo okrutna
mi y ~~...~~ ze znajomości nasz zatoczona wszy-
stkie budynki są pełne; potym Ogródek po-
wązkowski; z Łazienki Czartoryskich, teraz na-
rodowy; potym obór Konstantego, który zakład
gdzie były piaski y błota, teraz najpiękniejsze
Gaiki, wśród tych tysiąca domków, prawdziwa
kolonija wojskowa; potym Ulica ogrodowa
gdzie jest 26. domów wielkich nego przysięd.

zpatilo; na koniec Wola zwiy o Kopcu, Kościu-
tam teraz na ruskę lepiej przerobionym, kula-
mi naszpikowanym, bastya N 54. tak zwany
Ordona, bastionem miasta z Bastionu Wol-
skiego przerobionym, świętej pamięci wspomnie-
nia. Na bastionie ogród teraz, wszystko było
pokrewię polskiej wspomnienia. Powróciwszy wie-
czory w starym ogrodzie, a tak trzy dni prze-
minęły;

29/5. msza śpiewana w Katedrze, czyli S. Jana, Jedna
muzyka wokalna, na sposób krakowskiej
zamkowej, Konkluta matki Dziewicy, słowem
dziecko prawdziwy anioł, ach czemuśmnie
Bóg taką córką nie obdarzył, wiatbym ostatnie
godziny spać, a tak nie mam nikogo, przyjdzie
święta u P. Hilferdynga zawsze grzeczny; Sternberg
przyjechał. Radca Stanisław Kortowski, kilka kościołów
Bernardyni, Kapucyni, pijary, Paulini, Karme-
litki, S. Krzyża, Kamedułki, franciszkanie, Ci-
stersi, Reformaty, wszystkie zgromadzenia Krakow-
skiemi miano liki. Katedra S. Jana i miasto
architekturą bogowie jaka; dawali gonty do ram
sence, okna z probitemi świeżo malowane, tak-
sklepienia pozłacane, że wszystko probitemi zmien

./.

Obiady

/. niedz. ~~[illegible]~~ w [illegible] dość dobrze, z kom-
plementów [illegible] żeby [illegible] 17 z
[illegible] z zakonnikiem [illegible] Małachowskiego, mar-
szałka sejmu 4-letniego, ~~[illegible]~~ Okęckiego
kanclerza, Karnowskiego [illegible] Biskupa i
Radziwiłłowskiego [illegible] Biskupa. — Obiad ufundowa-
ł [illegible] pewnym towarzystwem kredytowego
z [illegible], zbytku bez gustu; jedzenia [illegible]
[illegible] dobrego trunków dość, a wszystko
dobre, [illegible] [illegible] [illegible]. Lecz ten obiad
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible], bo tylko
proszony do Księcia na obiad, jednakże wyro-
[illegible] ~~niedojrzały~~ [illegible] o 7 1/4 [illegible] do
[illegible], pomimo [illegible] Szwajcara
który, [illegible] P. Hilferdyng ~~[illegible]~~ cztery godziny u
siebie zatrzymał. W teatrze balet Silfida
wybornie [illegible]. P. [illegible] Silfida przypo-
minała bardzo P. [illegible] Angiolettę w
[illegible]. Księżniczka nieładna ale miła, i
mnie się podoba. Po teatrze [illegible] [illegible]
[illegible] się [illegible], ale Jakób nie może zna-
leźć mieszkania P. Hilferdyngi. —

30. s. Wizyta u P. Hilferdyng z [illegible] [illegible] wtorek. Zawsze jednakowo grzeczny, nawet ledwie mniej jak zazwyczaj [illegible] nie przyjęli

/.

/ wypadek koło mnie zawsze. Niektóre wspomnienia
kwitu u Sztembergu. Ona brzydka zdaje się
zła. On dość grzeczny lecz zawsze dumny. Codo
interesu kredycie. Potym wspomnienia w Stutowa
birżte bank. P. Wenzel. P. P. Steinkeller.
Potym raz po rozmowę w domu; potym obiad
na dole. JW Adam Potocki, Zawsze najmocnie-
ny; Małachowski; Gąsiorowski y [illegible],
potym Platów, exkursyja do Łazienek og-
ród Saski, Kollacyja w Resursie Kupieckiej
Codzień Platów dobry towarzysz. —

31/6 Kościoł Reformatów ieden z większych y porządniey-
szych, P. Goebel czyni mnie dobre usługi. Miłosierni
drwom zaczyna mnie niepokoić. P. Koźmiński.
: X. Piątkowski. P. Piotr Steinkeller
wizytuja mnie. Rozmowa zostałaśmy o systemacie
handlowym w polskim kraju [illegible] interesującą.
P. Banni otworzono wielką kredencją, a JO. Lu-
beckiy ioremu większy kredyt. Obiad u Hrabiego
Łubieńskiego, Molowie, Orzeszkowski. Ostatni [illegible]
Warszawa; dla mnie strata, on jeden z najpierwszych
zadał się ioremu znaną. Maszynka do kawy;
Buty y trzewiki, kawat, wszystko drogie.
Wieczor w teatrze, Zampa, wystawa wspaniała
dekoracyje, maszynerryja wyśmienite, śpiewacy.

/.

/. ki takie iesien nigdzie, lecz śpiewali niegodziwie
a szczególnie Zamoyska bez żadnego głosu. - Lo
1 C. Czubaty nawzajem wzięty - między [illegible] przechodzie
łowny dzień. Opowiada i wydawa, że tylko prze-
dłożenie na jeden ~~dzień~~ mieć chcą. Konferen-
cyja z Hilferdingiem, w której Komisyja
(przyrobiona), lecz nie jako warunki Układu
expedycyja do Senatu. Obiad w Łazienkach;
cała świetność moskiewskiej Warszawy;
z 40. osób, Kobiet y mężczyzn, Generałów: Sucho-
zanet, Krasiński, Okuniew, Berg, Dani, Tołstoy
Szymanowicz, Offenbach, Nesselrode y inszy ze Xiążęty
z cywilnych: Walewski, Potocki, Lubowicki
Kossecki, Hilferding, Kruzenstern, y ja; z ko-
biet: Szymanowa, Szymanówka, Potocka, Małachow
ska z córkami, Dani z córką, Okuniew, Berg
Suchozanet, M.me Grotte moja sąsiadka.
One y Szymanówka tylko zajęły mnie, osobliwie
ta ostatnia. Wieczór do 9.ej w Łazienkach,
stoliki wiska, mógłbym być grać z Szymaną,
ale mnie opuściła partyja ponieważ [illegible]
niezgrabność. Rendezvous u Pani Grotte na
piątek.
2. C. Pisanina do Senatu y Schindlera w tym dniu

/.

./. do 5^tey wieczór. Ujrzyte Hilferdyngą ~~de~~
z Egodem, y dałem konferencyję; audyencya
u xięcia odłożona na jutro, a wie[illegible] bryłka
Pani Grotte na Sobotę. Wieczór proszę
8/7 [illegible] liście tekim flatowa, mnóstwo ko-
bieti [illegible] co ładnego. Potem wieczór w
Okuna ogrodzie, [illegible] [illegible], ~~te~~ Chyzył
Karolina, wszystko dobre y smaczne. Karo-
lina sławna piękności Warszawska, nie-
tostki [illegible], oryginał kobiety!! Głowa
y figura ładne, lecz nogi [illegible] paskudne,
Zawoniedumak kilka godzin bardzo przyjem-
nie spędzonych; przyjemniej jak w [illegible]
Kach.
9/6 Audyencyja u xięcia Warszawskiego. Mnóstwo
osób antyekambrujących; Krasiński, Ho-
roszko, Offenbach, Janicki, Zawadowski,
Hilferdyng y ja. Ujrzyte krótką; xiąże
grzeczny, lecz [illegible] humorem, do
pierwszy co ubrał. / Jest mnich wszystkich
zmowe iuszero cokolwiek dzikości. Po-
tym wizyty u Walewskiego, Kornatow-
skiego, Krola, Kortowska, ~~tego~~ ujo jednego zas-
taje, y to na moment. Obiad na dole. Krokiński

./.

/. z Platanami wszystkim ogrodzie, potym w większym
ogródku, potym Kolumnja wśród wyjątkowi
ogródków, gdzie są szparagi, y kapusta w
[illegible] y kwiatków [illegible] M^ci [illegible]
u P. Stimkeller [illegible]
4/6 P. Przybylski radca edukacyjny przyto
czył mnie towarzystwa do P^ni Grotte. Szczę
dziny od 11^tej do 2½ przepędzone w Instytu
cie Aleksandryjskim należą do najprzyjemniej
szych mojego pobytu w Warszawie. Pani
Grotte [illegible] nad wszystkiemi [illegible], dokąd
wspaniały [illegible], lecz [illegible]
[illegible] klassach do [illegible] Panny
130. wszystkie uniformowane pierwszy 3.
klassy zielono zbiałym drugie 3. brunatne
zbiałym, Profesorki szafirowe zbiałym,
wszystkie wesołe, dobrze wyglądające, y bar
dzo dobrze prowadzone, uczą się po polsku
po rossyjsku, francusku y niemiecku, wewszyst
kich Języках zbardzo dobrą pronuncyacyą.
[illegible] przez [illegible]
Rossyjski, których od 14. y latach kto
rych od 6. wychodzą natenczas, y odbierają
naukę od swoich duchownych, Obchodzi wszy
/.

ko, kuchnie, spiżarnie, kredens całego Mi. Klassy
wszędzie ~~[illegible]~~ największa czystość y porządek
w tem przybudzeniu, Ktoremu ieść z postem, bo
w piątek y Sobotę z postem, składa się z kupy
y 4. potraw. Panny zajadają z największym
apetytem. [illegible] z Panią Grotte przy osobnym
stoliku, [illegible] z Panem wyborne, y [illegible]
[illegible] y [illegible]. Po obiedzie wizyta
u Pani Grotte, sam na sam, [illegible] oświad
czenia, wyśpiewania, wy portret, potym
Panny muzykalne, jedna P. [illegible] gra wcale
dobrze na fortepianie, drugie P. Ufniar-
ska y [illegible] śpiewają, dość dobre
głosy, lecz jeszcze niewyrobione. Rozpra-
wa P. Michałowskiej o [illegible] bogactw
P. Mogilnicka. Kilka Twarzy bardzo
ładnych, y pretensyi do dowcipu. Pożegnanie
czułe. Obietnica powtórzenia wizyty. Instytut
przechodzi na p. r. do Puław. Lepiej dla [illegible]
law, niż żeby się były dostały jakiemu [illegible]
[illegible]. Potym wizyty u [illegible] Węzyk, y od [illegible]
[illegible]. Potym obiad u [illegible] z [illegible]
Krasińskim, Borkowskim. Potym ~~[illegible]~~
przechadzki po trotoarach Krakowskiego
przedmieścia, y Saskim ogrodzie; potym teatr

y

3.

/. na koncercie Pogorzelskiego Ogrodowy Mięy.
Kindler grał, Szczurowski śpiewał, Kurpiński
grał lub. Koncertino swojej kompozycyi
finał drugiego aktu Sonnambuly, Duet
z matrymonio secreto; Balet wesele woj-
cowie, P.ni Wendt y Szawne dobrze tańczą
mazury, Krakowiak przyjmowane przez pu-
bliczność z entuzyazmem; autor baletu
wzięty z Krakowiaków y Gorali. Zosię, ach dziś
ni ~~tańczyła~~ d. d. P.ia ~~[illegible]~~ Wendt Metrupsed
Nesselrodego. Publiczność niemiała teatr
źle oświetlony w zamkniętych kostiumach pa-
towa offiecerów ruskich; kobiet ledwie
kilka y to ordynaryjnie; loże 1go piętra
w 2. s[illegible] przez Generałów y Urzędni-
ków ruskich zajęte. Teatr Warszawski
największą nosi piętno zdobyczy pełnoczyny,
cały stan towarzyski warszawski jest niemal
zakrzyżykowany władza jest przywrozgał
który udaje cywilizacyji, lecz ledwie Wo-
jaci ci nazywiście sobie przywłaszczyli.
Spotkanie y starcie się z niemi jest zawsze
niemiłe. Obyczajność publiczna na pozór
jest nienaganna, lecz za kulisami [illegible].
/.

/ i wyimienasz. wszystko rzadzi tylko wszyst-
kiem y przytkiem. Kobieta wzięta takie
twarzą niemyśli tylko aby być metresą iakie-
go officera lub Panicza moskiewskiego
egoizm y przedaiąc przyiaciołki wszystkie
inne uczucia, y bez względu na samym wierz-
chu. Zniszczone miasto w tym względzie. —
Na wszystkich polskich twarzach maluje
się smutność, smutek y boiaźń; na wszyst-
kich [illegible], dumność, śmiałość y boiaźń.
Te dwie klassy towarzystwa przy obiedzie
lub przy innej okazyi zmieszane z sobą zawsze
przedstawiaią ten sam widok, który
raz na kupferstichu angielskim zawsze
mi się widzi, pies, kot y mysz z iednego
talerza iedzące, pod ręką młodey dziewczynki.
W teatrze wizyta u P. Steinkeller w loży.
Pani Steinkeller nie tak ładna jak Pani
Moor. Po teatrze lody w [illegible] centrał-
ney, która iest dość piękna. —
3go / 6 U Obina na kawie. Deklaracyja kandi-
[illegible], w zasadzie obrócona, dosyć bogatka, wszyst-
kie proiekta poprzednie; pan Kościuszko, Obind
[illegible], Krasiński Józef, [illegible] Krasiński dru-
gi Borkowski; stolik [illegible] Kossiński [illegible]
y flotka. Szczególnie [illegible]. Nadzieiny pow-
/.

[illegible] [illegible] jakiś aniol stróż. Nigodziwość
[illegible], Gazety [illegible] [illegible] wygnaniu
wszystkich [illegible] y Polaków. [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] y balet. [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] jak [illegible] w [illegible]
[illegible] [illegible] pokazuje, [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]. — [illegible] wizyta [illegible]
6. [illegible] [illegible] z [illegible]; [illegible]
[illegible]; [illegible] Goebel [illegible] [illegible]
[illegible], [illegible] [illegible] o [illegible]
zaproszenie na 2. Obiady to [illegible] [illegible]
[illegible], [illegible], [illegible]. [illegible]
po obiedzie, [illegible] [illegible] fabryka [illegible]
[illegible], [illegible] [illegible]; wszystko [illegible]
w [illegible], [illegible] [illegible], które [illegible]
[illegible] [illegible] uwagi [illegible]. Potym [illegible]
[illegible] wieczór w Ogródku [illegible], [illegible]
[illegible] y [illegible]. Exkursja do Wilanowa
[illegible], [illegible] [illegible] [illegible] Blondo
potym [illegible] [illegible], potym wizyta u
[illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible]
y [illegible]; [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]; potym [illegible], [illegible] [illegible]
[illegible], [illegible] [illegible]. Potym [illegible] y [illegible]

dziwną futkową y kupczenie. Klasza to
żeyeli y niewolników daleko gorsza nie
cu jak u Krakowie). Kobieta z Włoskie
go Kościoła. Potym obiad u Steinkellera
P. Loszkin, Pa Loszkin, P. Mayer
P. Engelhardt, P. Ostrowski, P. Kapitan
Życia Slasowsky, służny, alternat. Po
Steinkeller Kordes uprzejmna. Obiad wspa
niały — lecz bez wszelkiej, jakie ma
Pan Włoch; po obiedzie niedobra mnie
iść, potym w flaszkach, potym wizyta
u Pani Stanny y Senatora Modrzewskie
go; potym do [illegible] ogrod. potym spod
Pan [illegible] Koorsteweff; potym P. Jawo
rowski y lekcyja za 20 fl, potym
[illegible] humor [illegible] tylko dla tego [illegible]
[illegible] 1. wizyta u P. [illegible]
Lubienieckiego —
8. wizyta P. Goebla, y [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]. [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] jakiś [illegible] osobiste. O
ludzie, [illegible], jakiej to stało, [illegible]
[illegible] [illegible], [illegible] już [illegible]

tak drogę, [illegible] podobni

do [illegible], [illegible] iż nie [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

P. Hinkeller, P. [illegible]

[illegible] dwaj [illegible] P. Hinkeller [illegible]

[illegible], potym [illegible], potym [illegible]

[illegible] Isabelli, potym [illegible] ogród [illegible] P.

Hinkeller, [illegible] z kon-

[illegible] z platowem, przy [illegible].

96. Konwersacyja [illegible] [illegible]

w Drezdzie, [illegible] na [illegible] do [illegible]

potym wizyta P. Przybylskiego, y [illegible]

[illegible]skiego, [illegible] P. Przybylskie-

go, Petersburg y Warszawa, potym konfe-

rencja z P. Hilferdingiem, [illegible]

na, potym [illegible] życiu, po-

tym wizyta P. [illegible]skiego, y [illegible]

tym [illegible] wakan-

platowa. Około życia, z 15. albo 16. osób,

/.

i obiad lepszy niż zawczoraj, Pi prowadził Dyr
rektor Anastazyi do góry stołu, siedziałem mię
dzy nią y gouvernantką, niemogłem mimo się lep
szemu miejscu dostać; ona iest bardzo miła sta
ranie, niewinna y słodka jak anioł, gdy
bym zawsze między był przy takiej istocie, to
przybyłoby mnie było i na tym świecie, mógłbym
zgoić moje rany, ale próżne życzenia; nie
ma na ~~moje~~ cierpienia mojej duszy lekarst
wa innego jak śmierć.
P. Stefan Grabowski, Gen. Dyr., Officerowie
pułku Xiążę przyszli do niego, przyjeżdża
w wiktoria. Pan obywatelski szpaka, potem o
gród Saski. Konkiety y wieczorne ~~[illegible]~~ spor
kami zięci wesołą damy; Pi Steinkeller
owna miła z gorzną; potem mycicy wi
cej jak zwyczajny w tyku.
16. Wizyta u P. Hilf: konferencyjny pismo u
6 rodowe do życia, nauczyciel ...
stanisz gimnazjum ~~[illegible]~~ szkolnej
Warszawskiej, c'est le diable toujours qu
ze nich do nie affaire zajmowanie pa
pieru w dorożce; P. Staffora na toto już do wieczo
ku, dziś pracuję. Obiad u siebie, po obiedzie prze...

[illegible]

[illegible] z pełnem zadowoleniem. [illegible]

[illegible] bardzo dobry [illegible]

[illegible]

[illegible] Pani [illegible]

[illegible]

[illegible]

z Platonem [illegible] bardzo dobry [illegible]

[illegible] Bartkowski. [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible] z Platonem [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible] Bartkowski [illegible]

[illegible]

[illegible]. Przygotowania do [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]

[illegible] 8. [illegible]
[illegible] 6[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]

[illegible] Dzieduszyckiej, [illegible] przeniesio
[illegible] lardze, nadanej z [illegible] Przeniesiono
[illegible] JW. [illegible] Lubomirska [illegible]
[illegible] 8 8 dzieci dziedziczka y [illegible]
Ja, X. Kollengi. [illegible] Generałowa [illegible]
[illegible] zostawiła dzieci [illegible]
[illegible] ambasadorowey. Ostatnia z tej liczby nie
przyjęła [illegible] wcześnie; [illegible] Generało
wej Bukowskiey; jako matka [illegible]
Zarażona sądziła [illegible] Bóg [illegible]
[illegible] po [illegible]
[illegible]
800. [illegible] tego przypadku, [illegible] nie
ka niezrażającej [illegible] Ostatecznie [illegible]
[illegible] ograniczona na odprowadzeniu godo
[illegible] więcej tylko nauki [illegible]
się i płaciła; [illegible] ale tak [illegible]
[illegible]
Lin.; [illegible] z dobrami Ignatowski
wygrywa 40f — potym [illegible] Kollegija [illegible]
[illegible], X. Kuźmińska, [illegible] y [illegible] 2.
[illegible]
27. Żadnych [illegible] od [illegible]
[illegible] że [illegible]
[illegible] dzieci dadz. stanowczy odpowie

1.

/. dzi, y nawet mówi o onegdaj [illegible], kiedy [illegible]
ma nastąpić. Stosownie do tego robi rapport
do Krakowa, y prosi o odwołanie; tymczasem do
wiadomości że d. 18 [illegible] wyjadę do Peters
burga. Zostawiam sobie [illegible] [illegible]
[illegible]. Obiad u Platerowa, potym na kursa
które nie mają miejsca; potym przejażdżka
z Steinkellerem; wieczór u [illegible] [illegible]!
17 [illegible] Pisze do [illegible] o wyrobienie audyencyi, żadnej [illegible]
dzi. Postanowiam jutro pojechać do [illegible] na pożegnanie
y bez [illegible]. Obiad u [illegible]. Po obiedzie [illegible]
z [illegible] Lubieńskim po zakładach fabrycznych,
[illegible] fabrykę [illegible] Hinkeltus, fabrykę [illegible]
nych, wyrobów [illegible] Lubieński [illegible]
który mnie wiele [illegible]; wieczór z Platerów
[illegible] [illegible] [illegible] z [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] dobrze [illegible];
18 [illegible] pożegnanie u [illegible]. [illegible]
[illegible] Walewski [illegible] się
[illegible] godzinę [illegible] według
[illegible] najgorszym humorze, [illegible]
[illegible] Kursów Koni. Po [illegible]
[illegible] wyszło [illegible] do Gabi
[illegible] po [illegible] [illegible]
/.

...go, i zabiera mnie, ale jeszcze nigdy mnie
nie widzi, ale mnie przyjmuje przy drzwiach,
robiąc mu przygotowany komplement
i nie wychodzi z pokoju, ale podejść [illegible]
za [illegible] przyjść [illegible] i [illegible] z [illegible]
nieosobliwym papierze. [illegible] mnie [illegible]
[illegible] piękne [illegible], [illegible]
[illegible] pisać, że [illegible] [illegible]
mnie [illegible] odpowiedzi, ale [illegible]
[illegible], a odpowiedź [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] mnie do [illegible] po-
wiada: [illegible] comme [illegible]
[illegible], il y a tant de monde qui [illegible]
[illegible] je ne peux me [illegible] a [illegible]
long-temps. Potem [illegible] Pisania, [illegible]
[illegible], [illegible] z [illegible]. [illegible]
obiadu przychodzi [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible], [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]. [illegible]
z [illegible] [illegible] [illegible] i [illegible]
[illegible], [illegible] nieprzyjemny dla mnie [illegible]

głupich [illegible], y [illegible] Dnia Cu-
-niewicza. [illegible] pożegnałem wracam
o [illegible] do Domu;
19: Pożegnam z krewnemi, kiedy [illegible]
~~[illegible]~~ y [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible],
[illegible] w których [illegible] [illegible] głównym [illegible]
-tam, [illegible] [illegible], [illegible] [illegible], kobie-
ty [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] stroni,
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] nie
[illegible] kobiety, [illegible] [illegible] [illegible] po
[illegible] [illegible] w [illegible] innych Pa-
nów [illegible] wyprawa. Potym więc
ta pożegnawszy w Szt Grotte, jedyny [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] odprawiała;
Burmistrz Gubernator Lubomirski gru-
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. ~~Pa~~ [illegible]
[illegible] z [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. Pożegna-
nie ~~z~~ [illegible] y Belwederem, [illegible]
[illegible] [illegible], potym [illegible] [illegible]
[illegible], [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible], P: Rivoli [illegible]. Stępkowa
i.

sów, których chcę poruszać, nie znalazłszy;
~~zb~~ zbiórki obejścia, mnie przyczyny zmiany
instruktorowania zmiany; ~~[illegible]~~ przyszło zwró-
cia na przedstawienie dwóch arii; żeby za-
mną nie traktowali sobie. Z. Lichman
ten się nie ~~[illegible]~~ 20 fl.; [illegible] spotykam
dwa razy jadąc, kłaniamy się sobie. Wie-
czór [illegible] zostałem raz ~~[illegible]~~ w teatrze
gdzie Opera Robert Diabeł, dłużej [illegible]
ła przedstawię tak jak się więcej [illegible]
nie. Zostałem, po teatrze u Kollaja
z Flatowem u Mango, dawniej wesoło; tego
dnia [illegible] [illegible] komplety, [illegible]
~~[illegible]~~ tutu express [illegible] tam [illegible]
się przed. 2000 fr; z których 1800 fr k-
na ~~[illegible]~~ mnie zwrócił [illegible], to [illegible]
a, [illegible] fait [illegible]. [illegible] [illegible]
nowskiej Pani Kalleryi

21/6 Wyjazd, [illegible] uściski i pozdrawiam
wybornym człowiekiem, chociaż [illegible] [illegible]
[illegible] donc [illegible] tu as fait d'a-
porter à l'homme de [illegible], le plai-
sir de ~~[illegible]~~ [illegible]. [illegible] [illegible] Lohe-
nwiętka, [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] L.
Hilfreichy [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
nie. —

Wspomnienia Lwowskie z r. 1873.

Beaux lieux, témoins de mes premiers désirs,
Témoins de mes premiers chagrins, de mes premiers plaisirs.

Cię 1873. Siedem lat upłynęło jakiem cię nie widział (Galicja), miejsce pierwszych mych myśli, mych marzeń, mych uczuć, mych radości, mych namiętności, całej [illegible] przeszłości, przyszłości. Ręka [illegible] [illegible] się przychodzić, lecz napróżno! zostanie wiecznie [illegible], lub [illegible] drżącą wydrzeć [illegible] śród wszystkich przeszłych, upłynionych, [illegible] z młodzieńczej epoki [illegible] [illegible] przeszłości z gustu [illegible] [illegible] szczęśliwych [illegible] lub [illegible] społeczną, [illegible] się [illegible] lub [illegible] [illegible], [illegible] się [illegible] [illegible], [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] zostanie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] się [illegible] [illegible] [illegible], [illegible]; a może by [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] zostanie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

i gadać, pozwala [illegible] z [illegible]. Których
innych zarzucała, mnie odpowiedzie pamiętał
omyłka drugiej, lecz mówiącą [illegible] tyle mi za
pewno [illegible] spółkach, pomijając [illegible]
jednak, która z jedną z drugą [illegible] mi
dały, do ciebie z tego [illegible] jest przyjaciółką
[illegible], Róża, Henrietta, Eliza, to jest wszyst
ko co kocham. Drugiej siostry bardzo mi
żal [illegible], żona go odjechała, [illegible]
książka w [illegible], i [illegible] dla
których całe życie wszystko poświęca; a to
z [illegible] lub [illegible]
zagranicę). Drugi siostra [illegible], lecz pełny
wdzięczności, [illegible] więcej, więc [illegible] za
żony [illegible] [illegible] jednym
synem, z którym [illegible] za
zdrowie [illegible], lecz [illegible] się zdaje
że by był [illegible], [illegible]
[illegible] majątek, wszystko [illegible]
[illegible], [illegible] się przy tym [illegible] się
[illegible], i [illegible] się nawet czasem [illegible]
[illegible]. [illegible] nigdy [illegible]
przyjaciół [illegible], [illegible]

się dzieje? — Henrietta! najpiękniejszą y do tego
[illegible] [illegible] porzucając wspomnienia szla-
chetnych y milszych, bogata tem Pani [illegible] poświę-
ciła [illegible] y rodziców swoich chciwości biednego
lecz szlachetnego młodzieńca, który ją pierwszy
y raz życia kochał, któremu wierną miłości
była poprzysięgła. Zniszczyła ona szczęście jego
życia na zawsze! lecz i swoje [illegible]
[illegible] [illegible] wybladła, umarła on[a] mło-
dą [illegible], [illegible], [illegible], y two-
[illegible], dowodzi, że [illegible] [illegible] [illegible], opo-
[illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] egzystencja [illegible]
„Deux [illegible] d'amour [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible], je [illegible] [illegible] plus que [illegible], [illegible]
[illegible] [illegible], qui je [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible]
[illegible] [illegible] w roku 818, [illegible] [illegible]
[illegible], w R[oku] 820 [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] z [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible]
to [illegible] [illegible] wielkiem nieszczęściem,
które otworzyło wrota wszystkim innym
które nastąpiły. Eliza [illegible] się po [illegible]
[illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Niech ją to Bóg [illegible]

[illegible] w [illegible] wszystkich, [illegible] swoje
[illegible], ograniczywszy się do domu tylko w
ten sposób, że [illegible] tylko [illegible] [illegible]
swojej [illegible] już przed [illegible] [illegible]
[illegible] na [illegible] dalszych, [illegible].
[illegible], zdaje się że ~~[illegible]~~ mój [illegible] [illegible]
~~[illegible]~~ [illegible] mnie do potrzymania [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] mniej [illegible] moja [illegible],
a może [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
tam, [illegible] [illegible] [illegible] góry nad się [illegible]
[illegible], [illegible] [illegible], [illegible] się
[illegible] do [illegible] —
[illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]. Dam tobie w tej [illegible]
[illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible]
nie dajęto się to, co było dla mnie [illegible]
nie dobrym. A X. [illegible] [illegible] [illegible], [illegible]
[illegible], niepewny; mianowania do [illegible]
[illegible] [illegible] każdego oznajmić że na
wszystko jest tam determinowany; ~~[illegible]~~ była
tylko niepodlegać w [illegible] [illegible] [illegible],
lub [illegible] [illegible] do klasztoru, [illegible]
[illegible], lub Bielany. —

Lwów 31/5 844 Ach ileż ileż wspomnień najpiękniejszych
epoki życia mego przywiązanych do tego miejsca;
niema ulicy, placu, domu, niema drzewa nawet
w mieście, któryby mnie jakiego ważnego z lat moich
młodych nieprzypominało zdarzenia! tu ja pierwszy
raz zgrzeszyłem, tam wyszedłem z Krasnowskiego pierwszy
raz mnie z szkoły uciekłem, tu w domu stara poczta
zwanym u Szczepańskich pierwszy raz mię tań-
czyłem, tam w domu tego z Lefowicza pierwszy raz
powiedziałem sobie żem kochany, tam pierwsza
mnie dała pocałowanie, tu, naprzeciw świętej Ulicy [?]
gdzie dawniej dwa dworzyszcza trzy [?] stały domki
a teraz ogromna kamienica w stylu Lisowskim [?]
się rozpiera, pierwszy raz dla mnie powstała [?]
widziałem, tu się wszystko wydało, tu mnie ja więcej
nie [?] [illegible], wodzie zaś niebo to wolności dni, gdzie
a teraz ogromna kamienica na miejscu zdawnej
weterańskiej [?] [illegible], z którego wyjechałem [?] [illegible]
balów zimowych, ostatnie mi odebrałem słowiem
pisane pożegnanie; a tam każdej dały na
ścianie wazony [?] [illegible] (z nimi abstrakcyjnie [?]
nadmiernie [?] [illegible] gdzie gały płakałem. Było to
[illegible], moje wielkie nieszczęście, niemałem
wtenczas, iż mnie większe spotkać nie może
[illegible] się myliłem, było to tylko pierwsze ogni-
wo ~~[illegible]~~ [illegible] pierwszy z tego długiego łańcucha cierpie-
nia nieszczęść, któremi się łudził cały wiek życia mo-
go ukoić próbował. Ale niestety wtenczas ni[illegible]
zostało; wtenczas nie wszystkie nadzieje ~~[illegible]~~ [illegible]
nieszczęścia spełzły dla mnie ~~na~~ zawsze) — —
31/5 około 3ej. Nowa ulica, szynkownia wód
[illegible] na dole. Co za pustki! Tu [illegible]

du tapis fraisé au dessin bleu, z szczelko
dami wypróżnionymi z tą ~~[illegible]~~ chudością. Przybudowa pieca
na wschodzie otwartym na ulicę, oświetlona
światłem łojowej wylewającym lichtarz na w pod
piecku stojącym, koło ściany brudne ławki, promie-
ni takież ciemniawe stoły, mające na [illegible]
zagnieżdżonych kilka żebraków z żebraczą, parę pust
koszów z trzosów, jedni drzemią, drudzy ~~[illegible]~~ dopiero [illegible]
bić [illegible] w czapkach wytartych lub podartych
kaszkietach, [illegible] izby zagnieżdżonej tej istoty
[illegible] [illegible] [illegible] to jest ołówka
zaczerniona [illegible], w [illegible] z [illegible]
[illegible] w którą pisze chustka zielona [illegible]
potargana, z tyłu na plecach na węzeł związana
[illegible] [illegible] brudny z takiejże koszuli,
której rękawy po łokcie zakasane, bosa, [illegible]
dłoń w boki [illegible] wtłoczona, długa [illegible]
do czoła podniesiona, zataczająca się, śpiewająca ptaksiwym
głosem: Oj Pany, Pany, [illegible] był [illegible]
że był mnie młodej tak potrzeba [illegible]
[illegible] jak [illegible] niby [illegible] niby [illegible], [illegible]
[illegible] [illegible], w [illegible] [illegible], [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] po [illegible] [illegible]
[illegible], na głowie czapka wysoka, [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] baranki [illegible] na prawe ucho nachylona, z [illegible]
na krótkim krzywym [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] bie, powoli [illegible] [illegible] wyżej [illegible] ~~[illegible]~~
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible],
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] wedrowach
[illegible] izby prowadzącej w której [illegible]
[illegible], wysoka figura w białej bajowej [illegible]
[illegible] jedwabnemi tegoż samego koloru, w
kaszkiecie, niby [illegible], [illegible] [illegible] [illegible]

/.

ad normam, niemogący nic więcey wymówić, jak
tylko oczami: Ty, który bez sprzeciwienia, [illegible]
sami swoi, słusznie mówię y wielkim palcem,
jakie się wspięły klaskać wszystko, chcący wzdor
nie mieć udział wdzięczny przez dwie pierwsza
figury opisanych; lecz niebędący ostanie do
nich ostatnych scenach się zbliżyć. – Wszakże ta
sławna
scena odprawiała się wyjątkowo, nie wszędzie owszem,
na przyzwoitey ulicy miasta, prosto do pałacu
[illegible] prowadzącey, owszem prawie pod tego oczyma
[illegible] Policyja Lwowska, [illegible]
[illegible] miasto z takich jaskiń zepsucia [illegible]
[illegible], jako uganiać się za widziadłami, [illegible]
[illegible], wyrzucając familije cał-
[illegible], nie przyjmując prawie do tey [illegible]
[illegible], ani na całe
[illegible] Żyrowski [illegible]
[illegible] mieszkania Żydów, Bordelów, y Kamienic mieszka-
[illegible] publiczność Lwowska, gdzie się obrócić
[illegible] Lolinien(?) albo żebrak; a co za [illegible]
[illegible] Nabożka zgromadzenia(?), co za mieszkania [illegible]
[illegible] klasy niezwyczajny [illegible], robiony, jak gdyby
[illegible] wszystko [illegible] co za [illegible]
miedza, nie mogąc się z niego z tym bez przyszłości
[illegible] przyjechał [illegible], [illegible]
[illegible] ustrojona [illegible], jakie [illegible]
[illegible] miasta [illegible] niedogodności [illegible]
[illegible], oba [illegible] poprzednich [illegible], [illegible]
[illegible] budowniczych [illegible]. – [illegible]
[illegible], jakie [illegible]
[illegible], jakie [illegible]
[illegible], [illegible] schody [illegible]
budżet, okna [illegible] wąskie, złe opatrzone, dachy
[illegible], [illegible] pobite, bez [illegible].

./.

ś. katedry, na kiosk[illegible] po dwa po trzy w jednej
facyacie; nawet jeden nad drugim; jeżeli to wszystko
[illegible] promenady w [illegible]
tem zatłoczone po gzymsach, ponad [illegible]
[illegible]: a pałac nowy x. Arcybiskupa, ta tak [illegible]
ozdoba miasta podobniejszy do Cytadelli, lub [illegible]
[illegible], jak do mieszkania świątobliwego pasterza
z facyatą podobną do bramy w [illegible]
[illegible] Kościół [illegible] tenże [illegible]
który stoi [illegible] frontem do [illegible] Ulicy
[illegible] plac przed [illegible]
[illegible]
z [illegible] ognia, [illegible]
by trudno [illegible] to, [illegible]
[illegible] oświetlenia. Ale [illegible] (ta żydostwo) które
się [illegible] na [illegible], i które [illegible]
niegdyś nad [illegible] góry [illegible] —
[illegible] R. 1621, z [illegible]
[illegible] Malickiego [illegible] do
niego. [illegible] około ś. Magdaleny. Nowa plebania
[illegible] fundamenta
do domu [illegible]. Dawny ogród [illegible]
[illegible] dla publiczności zamknięty — Dawny pałacyk
[illegible]
Ogród [illegible], który się [illegible]
[illegible]. Tego [illegible] tak [illegible] były [illegible]
[illegible] moja metryka, [illegible]
[illegible]). — Cały ogród [illegible]
[illegible] jego [illegible]. I tak to, tam gdzie
były bagna i [illegible] stoją dziś pałace, [illegible] były
[illegible] upadło. Dalsze [illegible]
[illegible]. Dziś tylko wspomnę o komedyi
francuskiej, która jest najlepszą komedyją

których kiedy widziałem...

2/6 Był u nas Pan, którego dobrze znałem, iego nosek ~~[illegible]~~
[illegible]; konsyliarz Gubernialny [illegible]
ni, szczególnie [illegible]; Państwo [illegible]
mieli syna [illegible] Panna [illegible], Pani
Michałowska i P. [illegible]; [illegible]
[illegible] rodzaju. Ale oczy [illegible] widzi się po
dobrego gatunku oryginały, zawsze przychodzi mi
[illegible] ludzi, [illegible] tam już który
go filozofia uczyniony; powiedział [illegible] mówi
on, iest zawsze [illegible] głupców, niedołęgów [illegible]
i kompletnych wariatów 110. ludzi [illegible]
[illegible] tam 110. iest 20. [illegible], ludzi [illegible]
[illegible]tych, 10. [illegible], pięciu [illegible]
[illegible]nych [illegible]owanych; a [illegible] prawdziwie
[illegible]nych i [illegible]tnych, aż ~~[illegible]~~ [illegible] zamyślony ~~[illegible]~~
przekonani od roku 98. [illegible] najgorszy ~~[illegible]~~ niezręczni —

Pan Michał Angelo ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~
[illegible], i jego awantury. Pamiętniki jego zaczyna
[illegible] tymi słowy. [illegible]
gubernium był on [illegible] austriackim, kupcem
w Hamburgu, [illegible] zaprzęgami [illegible]
[illegible] do Galicyi, [illegible], [illegible] z
[illegible] francuskiej, zrobił kampanije z [illegible] od
R. 805. ~~od~~ aż do 815. wszystkie, [illegible]
[illegible], albowiem [illegible] tylko wszystkie
z [illegible] Markietanki [illegible], Lubił [illegible]
[illegible] oryginały [illegible], [illegible]
[illegible], Primas, [illegible], Ellmayer, Metropolita,
[illegible] znaczni [illegible], [illegible]
[illegible], jego [illegible] prawdziwy niedźwiedź
[illegible], P. [illegible] Ellmayer. [illegible]
[illegible] zaczął [illegible], [illegible] Etablissement [illegible]
[illegible] zrobiony
[illegible] postać, szczególny [illegible]. ./.

Nabożeństwo w Katedrze, co za [illegible] w kom-
panii z Kunkowskim! Kościoły Jezuitów, Karm-
woyskowa, Dominikanie dobra muzyka, Kar-
melici, obraz B. Jerzego upadającego pod krzyżem, który
w 1805 roku mam podziękowania; teraz [illegible] się
~~[illegible]~~ modlić przed nim, aby mi [illegible], lub
wzmocnił do zniesienia cierpień. [illegible] koncerty.
3/6 [illegible] do matki [illegible], kupił w [illegible]. Ogrodzi
P. [illegible], nowe miasto powstaje między [illegible]
[illegible] Jezuitów Ogrodem, tam gdzie w [illegible] ogrodzi
[illegible] [illegible] [illegible] teraz [illegible]
[illegible] Ulica. Bartmański, [illegible] zupełnie; kon-
syliarz, jakie to wszystko porozumiał; rozmowa
z Hansemannem; [illegible] [illegible] [illegible] po-
sady [illegible] [illegible] polskiej, [illegible] [illegible]
[illegible] się [illegible]. Przy obiedzie P. Kostrowski, który
mi znał, ja go też niepamiętam [illegible] [illegible] Pod-
[illegible] [illegible] [illegible]; potym u [illegible], kto-
rej [illegible], jak [illegible], potem u [illegible] po-
tem u Michałowskiej, gdzie tej historyki [illegible]
[illegible], [illegible] [illegible] P. Michało-
wskiej; potem P. Sala, on dostał 500 f w [illegible]
[illegible]; potym [illegible] przed [illegible] życiem,
gdzie P. Bankówna siostra, potym P. Michało-
wska [illegible], [illegible] y rozmaite figu-
ry; potym interwencja P. [illegible] angielo, kto-
rej [illegible] [illegible], mówi [illegible] ~~[illegible]~~ zatem
~~[illegible]~~ się nie udała. —
4/6 Przysięga uroczysta w Sali Gubernialnej przed [illegible]
życiem, y Komplementa [illegible] tegoż życia; [illegible]
[illegible] sala, [illegible] pełni [illegible], [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible], który [illegible]. Po obiedzie
[illegible] [illegible] niezastałem, u [illegible]
[illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ Obiad u [illegible], tam daw-
ny znajomy Antoni Poniński; wieczorem [illegible]
koło S. Mikołaja gdzie [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] i [illegible] budują; koło [illegible] [illegible]

[illegible]ckiej gdzie się wszystko od najpierwszego [illegible],
gdzie tyle pamiątek, gdzie [illegible] [illegible], potem
wielkie dawnego naszego dworku, gdzie tyle smut-
nych wspomnień, gdzie skończyła (życie) moja babka, i moj
Ojciec; gdzie się tyle [illegible] zmieniło; w starym zaś
mieście, się w officynach mieszkalnych [illegible], pod
domem zaś ogród; lecz został ten sam stary
dąb, te same [illegible], i [illegible] [illegible] stamtąd
chodziła szczupła ścieżka pod drzewami jak moj
ojciec, najprzód do lasu [illegible], potem do
żelaznej wody; bo za uporządkowaniem, co do niego
wszystkie zmiany; tylko ta ścieżka tylko ustoi
[illegible] [illegible]; ozdoba tej okolicy tam [illegible]
[illegible] [illegible] stoi, i zachwyca wszystkich [illegible]
[illegible] [illegible] ta piękna [illegible] nad zieloną wo-
dą, której w oddaleniu [illegible] tylko mie-
[illegible] widzi było, a zachodzące słońca promie-
niej krajobraz; teraz zasunięta [illegible] kominka
mi z [illegible] które całe [illegible] przypominają. Ta-
kie sobie [illegible] się [illegible] materyalnej, y ta [illegible]
ta poezyi, która [illegible] przed 100 laty, zbyt [illegible]
[illegible]. Niewiedzieć [illegible] jak [illegible], więcej
cegielnia, browary, Żydów w [illegible] [illegible], [illegible]
rozmaitej barwy; policyi bez liku, i kilkunastu
niemieckich ekonomów, których [illegible] [illegible]
przez [illegible] (lub) [illegible] [illegible] [illegible]
w[illegible] wodzie, budynki [illegible] [illegible], [illegible]
[illegible] walą się; a wśród [illegible], gdzie niegdyś [illegible]
Ogrodnik. Wróciłem stąd [illegible] ulicy do domu,
[illegible] tak, że kollacyi [illegible] [illegible], na
którą mnie nie [illegible] —
[illegible] Chce wstąpić do biura podatkowego [illegible] do którego
[illegible] przydzielony, lecz bieg go, i [illegible]

[illegible]

…i niemal. Ulubiona [illegible] siedziba, którą przez
od 7. lat [illegible], którego [illegible] przez
de mnie iść i przez las do Łazienek, potem [illegible]
do [illegible], na strzelnicę, do [illegible], i na
Cmentarz [illegible] gdzie 246 [illegible] zostawiłam swe
ślady. Na strzelnicy w owym ogrodzie, ~~którym~~ w którym
zapisana cała historja mojego serca [illegible]
Części tych drzew wspaniałych [illegible] ogrodu, [illegible]
[illegible] z tych pięknych [illegible] napotkałem [illegible]
[illegible] miejsca gdzie pierwszy raz [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] linija [illegible]
[illegible] [illegible] tam [illegible] [illegible] jego [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
góry nad [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]. Nalewki, czy Nalewki, w którym [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] majątku [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] nad Cmentarzem, [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible], [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] cała historja mojego życia, [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] się drogi [illegible] życia, [illegible]
była jest tylko [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] się moja [illegible] [illegible].
[illegible], [illegible] pierwsza [illegible], moi [illegible]
[illegible]: pierwsza [illegible] (…), [illegible]
[illegible] majątku [illegible] moich [illegible], [illegible]
[illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible], [illegible] publicznego [illegible].
Na Cmentarzu wiele [illegible] [illegible], [illegible]
[illegible] Julia Stahlberg, której dusza [illegible]
sympatyzowała, w 91. roku życia [illegible]
się [illegible] [illegible], [illegible] zostały [illegible].

3.

dniu rozpostarło swoje niwy i przy tym to [illegible]
tam olbrzymy tylko, lecz go zauważono rówień-
co mu nadało postać przyjemną. Nominalnie
Gniewko i Hanna, Poniński, [illegible]
Gołotyłowy, stoją więcej niedostępni innych, u tej
to płaczu niezdolnym, szczególnie ich na rozlanym [illegible]
[illegible] złożona, [illegible] [illegible] bo [illegible]
przyjmie pod swe skrzydła, [illegible] Jego pomieszczą
w tym gabinecie archeologicznym. Pomiędzy umar-
łymi znajduje się żyjącego Profesora Bobrownika,
którego 36. lat nie widziałem, a który
mało co się odmienił. Panie oglądały piękną
sukienkę, w której także miało wspomnienie
[illegible] domów. Przybiedzki Bobkowa
i Ponińska; podobnież księżny, lub Bobrowskiej
Naruszewiczowej, która się z Błudka zrobiła, lecz
w Dzieci urodziła; tu takie Pani Stachin, Pani
[illegible], która się [illegible] postarzała; w
Pani Olszewskiej, który niemasz i po tym [illegible]
[illegible], gdzie grali de Funis, wybornie przed
dniem wczoraj odegrany; z lepsze Tancbartów,
mądra [illegible], chociaż przez nich nie bez wody
doskonale odegrana. W teatrze Pani [illegible]
[illegible], i Tam [illegible], Tadeusz Pan Pomi-
gen, po teatrze [illegible] zgodnie [illegible]
który [illegible] albo oświetlone lampami
argandowemi.

6/6 Boże Ciało; procesyja zwykłą pompą lecz
Kalinowska poprzedniego dnia. Księży w białym [illegible]
[illegible] zwykły wokół Św. Szczepana. [illegible]
[illegible] pontyfikalnie, [illegible] [illegible] masa wodza
z urzędników, w różnych barwach, a [illegible] [illegible]

[illegible]

i Niemców, zaś się Księży Polakowi, naiwłaśniej
zaś stałością się obiecuni. Najprowujący Pani
Festenberg nieta Kobiełka, z Bi Albertyna Kuźmi
ska, która mnie się niezmiernie podobała, nie ja
kas między nami sympathyja. Potym bosa
s. u Jezuitów, gdzie mój kościoło, i u Kate
dry, gdzie Dzięki Boga żadnej; potym u Pani
Milbartowskiej, gdzie Pani Bogdanowiczowa z córka
mi, z których jedna piękna. Pi Bogdanowicz
chciana zazdrość, Panna Tyś, tak się lęka, któ
ra 8 miesięcy chora, przez doktorów nauczona
sztuczna, przytaczając dziś Lawrentego
zaczynają mi lepiej. Po obiedzie extraquaja
na Poczekalnię, która znowu [illegible]. Także
pierwszy namięczeń w Lwowie, którymi zadowol
nieś, tam podwieczorek, z tymi Pana którego bra
drodobry, z trzech cztonków z Księżkłanni.
Na Poczekalnia chodzi zwiedzić to miejsce, gdzie
sławny pan potłukł nos sobie złamał, tak
dorzynna pamiątka. Poczekalnka mnie [illegible]
widzieć będzie, [illegible] [illegible] przedsiębiorstwom
[illegible] złotnikami, z których jedna [illegible]
nie [illegible], w krótce padnie ofiarą. Podrodze
[illegible], oglądał Zamoyskich Kościół [illegible]
[illegible], potem Księży [illegible],
[illegible], ileż to przyjemnych i nieprzyjemnych
wspomnień, [illegible] [illegible], grupa ~~d~~ [illegible],
ileż [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] u Bi
[illegible], która [illegible] [illegible], potym u [illegible]
[illegible], która [illegible] jest ładna kobieta. Po
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]. [illegible] się [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] —

4/7 844. Zrana podanie o Urlaub, potem [illegible]
Bartmański, Prenotation Kontraktu dozwolona;
potem Romanowicz, [illegible] charakterem [illegible];
potem dalej bardzo przyjemnie, obiad z Bock-
danem z Doniskim, po obiedzie Stari, Braun, ostat-
ni bardzo ordynarzny, i cały się zdaje będzie po
tym święty, to u Pdaniewy, Sachrowej, Rittm-
herin, Härtling, Huma, Weidmann, Hoffmann kon-
cert. Pani Härting przedstawiała się dużo, lecz cha-
rakter zawsze ten sam, zawsze te same ordynarny-
na wielomówku, P. Palitta ~~Härting~~ Seeschlitter,
Majórowa, nadziwić dziwie P. Lenz już się [illegible]
cirami; u Härting P. Bazyjówka z córką, która
wcale przystojna, po świątkach na balach, najpoważ
P. Braun żona; i wtem P. Weidmann z panią-[illegible],
potem P. Stari i swoja Panną z jej matką, Pani
Deurmann, P. Lukka, też za [illegible], też
zaszły; Dama [illegible] sympatyczny [illegible]
m Pani Weidmann zawsze ta sama, dzieci ładne
i dobre; mój Lankutschun z Lamlamy najwięk-
szy [illegible] tak niezgrabny że z [illegible] trzeciej
[illegible] ludzie tylko we Lwowie napotkać może
się po promenadzie u Julii, która została
przy towarzyszka najordynarniejsza P., Boże
w długim moim życiu napotkałem. Ogólnie spos-
trzegam we Lwowie powszechnie zepsucie charakteru,
egoizm wszędzie do najpodlejszej bredoty, wycho-
wanie z różnicą stanu, gdzieś przykrywają grzęty ku [illegible]
czynie; lecz grunt charakteru u wszystkich pra-
wie ten sam; żydowsko-rusko-niemiecki; mówią
do tego dodadz cokolwiek ormiańszczyzny, a kto
zna charakter tych pojedynczych plemion, będzie
mógł sobie wyobrazić, co za miłe gagatki
są Lwowianie i Lwowianki. —

8./9.

[illegible] budowle, wtenczas — teraz kilka domów
na miejscu Zamku, kilku na jednej kraj-
ulicy. Dalsze domy, wszystkie. Pomimo
[illegible]. [illegible] byłby niezgrabny zamek ten,
gdyby frontem głównym nie był zwrócony ku
[illegible], lecz na jednym z dwóch dłuższych placów
[illegible] otaczających, [illegible] wygodniejszy plac
[illegible] obszerny y proporcjonalny
[illegible] zewnątrz, źle oświetlony, y zewsząd
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible], na [illegible]
[illegible], [illegible] [illegible], [illegible]
[illegible], jakieś pięć, czy [illegible]
[illegible] zaklepiona [illegible]. [illegible]
[illegible] [illegible] prowincjonalnym. [illegible]
[illegible] nie prawie [illegible], dla złoty
[illegible] [illegible] [illegible] ogród, [illegible]
[illegible], podkładając [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] y [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]. [illegible]
[illegible] dobra, [illegible] [illegible]
quittów, [illegible] podobnej, [illegible]
[illegible] [illegible] najprzód dobrej, w tym więk
[illegible] nie [illegible] jeszcze [illegible]
[illegible]; które były [illegible] bogate, [illegible]
[illegible] miejsca, gdzie by mogły [illegible]
[illegible] albo kaplicy! z Księgozbioru Policji.

j.

[illegible]. Pan [illegible] ma się za [illegible]
czasem [illegible] tylko Panu [illegible]
[illegible] ~~[illegible]~~ to jest [illegible] [illegible]
tych policyjantów, można by ich nazwać
mistrzami kółka, [illegible] jeżeli [illegible]
[illegible] mistrzami [illegible] państwa [illegible]
[illegible] może [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] ogień [illegible]
pazury [illegible] [illegible] ludzkości
[illegible] się nieba [illegible] twych ~~[illegible]~~ plag, [illegible]
[illegible] [illegible] i policji — [illegible]
[illegible] — [illegible] [illegible] do [illegible]
[illegible] przyjaciół, [illegible] [illegible]
[illegible] Pani i Pany Generałowy, [illegible] do
[illegible] [illegible]. — [illegible] Panny [illegible]
[illegible] [illegible] Katarzyny — [illegible] — Pani [illegible]
[illegible] — [illegible] [illegible]
[illegible], gdzie [illegible] [illegible], [illegible] przy
[illegible] [illegible] tylko [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible], zawsze [illegible] [illegible]
[illegible]. Zawsze tylko [illegible] moji [illegible]
[illegible]
[illegible]

Świątki Warszawskie

22 [illegible] o 7½ wieczór [illegible] w [illegible] angielskiej [illegible]
św. w Anglii [illegible] między teatrem a Saskim placem. Pier-
wsze wrażenie niekorzystne [illegible] [illegible] przeciwnościach
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. Saski
plac z niezgrabnym monumentem z R. 1838. [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] Saskim [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] miasto [illegible]
[illegible] —

20. / 8. [illegible] [illegible], [illegible] człowiek [illegible]
[illegible] [illegible] wszelkiej szlachetności. [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] bez [illegible]
[illegible] dobrej y szlachetnej. [illegible] figury P. [illegible]
P. [illegible], [illegible] wszystko [illegible]
[illegible] [illegible]: P. [illegible] bardzo [illegible]
[illegible] — [illegible] [illegible] y [illegible]
Niektóre [illegible] Warszawskie bardzo piękne i [illegible]
[illegible] [illegible] ulicą [illegible] ulicę, [illegible]
Bank, Komisyja skarbu, [illegible], pałac [illegible]
[illegible] [illegible] później, teatr [illegible], mały
[illegible]. bardzo dobrze grany, lecz [illegible]

23. / 8. Prezentacyja u P. [illegible] [illegible] Paszkie-
wicza. [illegible] [illegible] [illegible]; [illegible] po
[illegible] [illegible] [illegible] pałac, [illegible] pałac [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] Królowie [illegible]. [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] salonie, gdzie

[illegible] widziałem [illegible] mojej [illegible] Obiad
[illegible] w towarzystwie, familija [illegible]
[illegible] K. Jakuba [illegible]
[illegible] jakoś Generałowa przyjęła [illegible]
[illegible] wszystkich [illegible]
[illegible] na Balkonie [illegible] cały
Dzień świątecznej [illegible] przyjęcie [illegible]
[illegible] na drugiej, [illegible]
elegant. [illegible]
[illegible] gotowym [illegible]
[illegible] po mieście [illegible], Pałac [illegible]
[illegible] przymasowski, namiestnika Zajączka, Zamoyskich
Potockich, Paca, Grabowskich, Generała Krasińskiego
[illegible] Domu Krasińskiego, Bank, Komisja [illegible]
[illegible] Brama [illegible], Pałac [illegible]
Pałac Saski, [illegible], Ratusz, Komisja Spraw
Wewnętrznych, Gymnasium Kazimierzowskie, Pałac
[illegible] Zamoyskiego, [illegible] przyjaciół
nauk. [illegible] dyrekcja loterji klasycznej, [illegible]
[illegible] wszystko [illegible] Plac [illegible]
[illegible] musiały
[illegible] mogły. U [illegible] na obiedzie, [illegible]
[illegible] Po obiedzie [illegible]
[illegible] do Łazienek, Belwederu, Mokotowa, [illegible]
[illegible] Królikarnię, wszystko [illegible]
[illegible] niż [illegible]
[illegible] Koszary Ujazdowskie, gdzie [illegible]

23

Liebes Kind!

Vorgestern Abend bin ich hier angekommen. Gestern erfolgten die Vorstellungen beym Fürsten Statthalter, beym Gouverneur, und mehreren andern. Der Empfang war überall glänzend, ich wurde gleich nach der Vorstellung, welche um [illegible] erfolgte, in die fürstliche Loge in der Kathedrale eingeführt, wo alle katholischen Behörden, alle [illegible], die ganze Geistlichkeit, überhaupt alle Notabilitäten der Stadt, sich [illegible] einfinden mußten, [illegible] Uniform in der fürstlichen Loge zu sehen. Hierauf wurde ich zur Tafel um 5 Uhr Abends im königlichen Schloße gezogen, bey welcher, bloß die Fürstin nebst deren Töchtern die Honneurs machte, und sehr schöne Gesellschaft [illegible] ich nicht weiß, die General Dain, und Orzakow, [illegible] Tischnachbar [illegible]. Ich führte die Fürstin zu Tische, und saß zu Ihrer Rechten. Nach dem Essen wurde ich in die fürstliche Loge im großen Theater geführt, wo ein hübsches Ballet [illegible] gegeben wurde; und wo ich den mittleren Platz zwischen der Fürstin, und der General Kalergis, geborne Nesselrode, [illegible]

/. Dir einsenden müßten. Das Ballet ist hier bedeutend besser besetzt, als in Wien; man hat hier 5 bis 6. Solotänzerinnen, u. 3. Solotänzer, außer einer Menge von Gruppentänzern, u. Tänzerinnen, eine schöner als die andern, u. nur eine einzige Mlle Turczynowicz, die 1te Tänzerin, [illegible] hat. —

Warschau ist eine schöne u. angenehme Stadt. Sie unterscheidet sich von den andern Hauptstädten Europa's dadurch, daß sie gar keine Vorstädte hat, u. daß so zu sagen, die Stadt mit dem Lande vermengt ist; denn überall sieht man mitten in der Stadt die schönsten Gärten, u. bewundernswürdige Palais. —

Ich finde auch Warschau nicht gar theuer. Ich habe eine Wohnung im besten Gasthause, in der Stadt, mit der Aussicht auf eine der Hauptgassen, bestehend aus einem sehr gut meublirten Zimmer, mit 3. Fenstern, u. einem geräumigen Vorzimmer mit 2. Fenstern auf die Gasse, u. dafür bezahle ich 10 fl täglich, das macht 2 f 15 kr Conv. in Wien müßte man dagegen C. M. [illegible], denn /.

[illegible] auch [illegible] wilden [illegible], 4h bis 5h [illegible] täglich
[illegible].
Das Theater und das [illegible], die [illegible] alle [illegible].
In meiner Gesellschaft ist [illegible] die beste [illegible]
[illegible] in [illegible] [illegible]
[illegible], aber man [illegible] [illegible] 10 [illegible]
[illegible].
Und nun küsse ich dich herzlich [illegible]

Warschau am 27/5 842.

Wie lange ich hier noch bleibe, wird [illegible]
[illegible] verschieden, [illegible] schreibe [illegible]
bis [illegible] bestimmtes über meine [illegible]
[illegible] weiß! —

Warsovie

Warssovie

W Varsovie

Pologne



a Madame

Madame 10

Françoise

de Brodowska

par Cracovie

Tarnow f 40 a Bobrowniki

en Galicie